



Fundacja
Court Watch Polska

Aktualna praktyka stosowania tymczasowego aresztowania w Polsce.

Raport z badań empirycznych

Opracowanie raportu: Bartosz Pilitowski

Współpraca: Zofia Branicka • Dominik Zajac • Jakub Michalski

Jolanta Kajfasz • Bogna Kociołowicz-Wiśniewska

Toruń 2019

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, art. 41:

Każdemu zapewnia się nietykalność osobistą i wolność osobistą. Pozbawienie lub ograniczenie wolności może nastąpić tylko na zasadach i w trybie określonych w ustawie.

Każdy pozbawiony wolności nie na podstawie wyroku sądowego ma prawo odwołania się do sądu w celu niezwłocznego ustalenia legalności tego pozbawienia. O pozbawieniu wolności powiadamia się niezwłocznie rodzinę lub osobę wskazaną przez pozbawionego wolności.

Każdy zatrzymany powinien być niezwłocznie i w sposób zrozumiały dla niego poinformowany o przyczynach zatrzymania. Powinien on być w ciągu 48 godzin od chwili zatrzymania przekazany do dyspozycji sądu. Zatrzymanego należy zwolnić, jeżeli w ciągu 24 godzin od przekazania do dyspozycji sądu nie zostanie mu doręczone postanowienie sądu o tymczasowym aresztowaniu wraz z przedstawionymi zarzutami.

Każdy pozbawiony wolności powinien być traktowany w sposób humanitarny.

Każdy bezprawnie pozbawiony wolności ma prawo do odszkodowania.

Dlaczego badamy stosowanie tymczasowych aresztowań?

Każdemu z nas przysługuje prawo do wolności. Istnieją jednak wyjątkowe sytuacje, w których wolność osobistą można nam ograniczyć lub odebrać. Jednym z tych wyjątków jest tymczasowe aresztowanie. Jest to środek zapobiegawczy ustanowiony głównie w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania przygotowawczego lub sądowego. Zarówno obowiązujące w Polsce prawo, jak i orzecznictwo sądów polskich i europejskich wskazuje, że tymczasowe aresztowanie powinno być stosowane jako ostateczność, wyłącznie w sytuacjach, w których nie można zabezpieczyć toczącego się postępowania karnego w inny sposób, jak tylko pozbawiając oskarżonego¹ wolności.

Niedogodności związane z tymczasowym aresztowaniem spotykają osoby, których wina nie została jeszcze udowodniona. Ponieważ tymczasowe aresztowanie obostrzone jest bardzo rygorystycznymi zasadami, ten środek zapobiegawczy może okazać się w praktyce nawet bardziej dotkliwy niż kara pozbawienia wolności, która potencjalnie grozi oskarżonemu.

Zastosowanie tymczasowego aresztowania dotyka nie tylko osobę, wobec której tego środka użyto, ale także jej bezpośrednie otoczenie. Społeczne konsekwencje pozbawienia wolności - ponosi przede wszystkim rodzina oskarżonego, a szczególnie dzieci. Istnieją także konsekwencje ekonomiczne, ponieważ osoba tymczasowo aresztowana nie może wykonywać swoich obowiązków jako pracownik, dłużnik lub przedsiębiorca. Konsekwencją utrzymującego się dłużej tymczasowego aresztowania, może być zanikanie więzi społecznych, ekonomicznych, a nawet osobistych. Konsekwencje te ponosi nie tylko oskarżony, ale też wszystkie osoby odizolowane od niego, z którymi łączą go jakiegokolwiek więzi. Nawet krótkotrwałe pozbawienie wolności, wynikające z postanowienia sądu, np. tymczasowe aresztowanie uchylone po kilku tygodniach w wyniku zażalenia, może niewątpliwie pozostawić ślad na psychice osoby, wobec której zastosowano ten środek zapobiegawczy, a także nadszarpnąć jej dobre imię.

¹ Gdy używamy w naszym raporcie określenia oskarżony, mamy na myśli także podejrzanego, czyli osobę, co do której wydano postanowienie o przedstawieniu zarzutów albo której bez wydania takiego postanowienia postawiono zarzut w związku z przystąpieniem do przesłuchania w charakterze podejrzanego, ale do sądu nie wniesiono jeszcze aktu oskarżenia. Robimy tak, ponieważ przepisy Kodeksu postępowania karnego przyznają takie same prawa procesowe tym osobom w przypadku tymczasowego aresztowania (art. 71 § 3 kpk). Dodatkowo w naszym korpusie danych wszystkie osoby, wobec których zastosowano tymczasowe aresztowanie, zostały ostatecznie oskarżone.

Konsekwencje zastosowania tymczasowego aresztowania.



PONAD 3,5 TYS. ZŁ MIESIĘCZNIE ZA OSOBĘ
to koszty tymczasowego aresztowania dla budżetu państwa.

Jedną z najważniejszych konsekwencji związanych, już z samym zatrzymaniem i złożeniem wniosku o tymczasowe aresztowanie, jest ograniczenie możliwości obrony, wynikające z limitowanej możliwości kontaktowania się z adwokatem lub radcą prawnym. Tymczasowe aresztowanie oznacza pozbawienie wolności człowieka, któremu nie udowodniono jeszcze winy. Dlatego o pozbawieniu wolności, które wykracza poza

dopuszczalny czas zatrzymania na 48 godzin, decyduje niezawisty sąd. Nie może on jednak stosować tego środka zapobiegawczego arbitralnie. Musi uzasadnić tak daleko idącą ingerencję w prawa człowieka. Kontrola tego postanowienia jest możliwa tylko, jeśli oskarżony i jego obrońca ma dostęp do uzasadnienia orzeczenia, które prezentuje powody i podstawy tymczasowego aresztowania.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47:

Każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym.



Najważniejsze wnioski

1. Z orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wiemy, że polskiemu państwu zdarzało się łamać standardy dotyczące stosowania tymczasowego aresztowania. Z przeprowadzonego przez Fundację Court Watch Polska badania wynika, że nie są to pojedyncze przypadki. Dane uzyskane na losowej próbie 310 przypadków zastosowania tego środka zapobiegawczego pokazują, że niektóre nieprawidłowości wskazywane przez Trybunał są przez polskie sądy powszechnie powielane, a więc stanowią dowód na to, że mamy do czynienia w naszym kraju z problemem o charakterze systemowym. Tymczasowe aresztowanie bywa stosowane nawet w przypadkach, w których z dowodów zawartych w aktach sprawy nie wynika konieczność pozbawienia wolności człowieka, wobec którego obowiązuje zasada domniemania niewinności.
2. Analiza zebranych danych prowadzi do wniosku, że w Polsce tymczasowe aresztowanie pełni w praktyce funkcję domyślnego, a nie ostatecznego,

środka zapobiegawczego. Większość sędziów, zamiast sięgać po nie po rozważeniu alternatyw, takich jak poręczenie majątkowe, dozór policji lub zatrzymanie paszportu, zdaje się wychodzić w analizie od przekonania, że sam wniosek prokuratora o zastosowanie tymczasowego aresztowania generuje domniemanie konieczności zastosowania tego środka zapobiegawczego.

3. Większość postanowień o zastosowaniu tymczasowego aresztowania jest uzasadniona w sposób pozorny. Spełnia wymogi formalne, ale nie zawiera analizy faktycznych podstaw zastosowania tymczasowego aresztowania, ani okoliczności decydujących o tym, czy pozbawienie oskarżonego wolności już na tym etapie postępowania karnego jest niezbędne.
4. Tymczasowe aresztowania w zdecydowanej większości analizowanych spraw były stosowane przez cały

czas postępowania karnego. Sądy w znikomym stopniu sprawdzają, czy podstawy dla niezbędności środka izolacyjnego utrzymują się na późniejszych etapach postępowania i powszechnie podchodzą w sposób bezkrytyczny do tempa prowadzenia czynności przez organy ścigania przedkładając „dobro śledztwa” nad prawo do wolności osobistej.

5. Istnieje szereg rekomendacji, które można wdrożyć celem poprawy praktyki stosowania tymczasowego aresztowania. Najwięcej zależy jednak od osób, które zgodnie ze standardami międzynarodowymi oraz polską Konstytucją mają wyłączone prawo decydować o pozbawieniu wolności, czyli sędziów. Krytyczna analiza wniosków składanych przez prokuratorów i wyczerpujące uzasadnienia postanowień są warunkiem, aby w Polsce tymczasowe aresztowanie było stosowane tylko w niezbędnych przypadkach.

Rekomendacje

Poniższe rekomendacje inspirowane są w wielu przypadkach rozwiązaniami stosowanymi z powodzeniem w innych krajach europejskich. Inne, wynikają ze specyfiki kontekstu społecznego

i tradycji praktyki stosowania tymczasowego aresztowania w Polsce. Każda z rekomendacji może być wdrożona i może przynieść korzyści niezależnie od pozostałych. Najważniejsza jest jednak

rekomendacja pierwsza, której wdrożenie nie jest uzależnione od jakichkolwiek zmian w prawie ani działań władzy wykonawczej. Jest to rekomendacja skierowana do sędziów, w których ręce Konstytucja RP powierzyła wyłączne prawo do decydowania, kiedy w praktyce możemy zostać pozbawieni wolności.

1. Rzetelna analiza wniosków i wyczerpujące uzasadnianie postanowień

przez sędziów jest warunkiem, aby środek ten był stosowany w ostateczności, a prawa człowieka były realnie chronione przed nadużyciem władzy. Sąd nie może stosować tego środka zapobiegawczego arbitralnie. Musi uzasadnić tak daleko idącą ingerencję w prawa człowieka. Wyczerpujące uzasadnienie jest także warunkiem realnej kontroli instancyjnej. *Last but not least* rzetelność w ocenie wniosku i uzasadnianiu orzeczenia legitymizuje decyzję sądu w oczach oskarżonego oraz opinii publicznej, tym samym buduje zaufanie do tego, że w Polsce prawo do wolności osobistej i zasada domniemania niewinności są szanowane.

2. Obecność obrońcy przy pierwszych czynnościach procesowych

powinna być zagwarantowana nie tylko formalnie, ale i praktycznie. W sytuacji wręczania podejrzanemu informacji o przysługujących

mu prawach i wiążących go obowiązkach pomijamy zupełnie zagadnienie, czy faktycznie zrozumiał on pouczenie – obecność obrońcy z pewnością ułatwiłaby to zadanie, gwarantowałaby również właściwą realizację prawa do obrony od pierwszej czynności w sprawie. W celu praktycznego zapewnienia tego prawa należy rozważyć wprowadzenie etatowej służby obrończej organizowanej przez samorządy prawnicze.

3. Skrócenie maksymalnej długości tymczasowego aresztowania, o które może jednorazowo wnioskować prokurator

(w szczególności w przypadku pierwszego wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania) pozwoli na częstszą weryfikację istnienia podstaw dla stosowania i przedłużania tymczasowego aresztowania. W konsekwencji spełniony byłby postulat ciągłego badania okoliczności sprawy, tym samym zmniejszyłoby się ryzyko nadużywania tego środka zapobiegawczego.

4. Zmiana nazwy na odizolowanie zapobiegawcze

miałaby na celu lepsze oddanie celu w jakim ten środek jest stosowany oraz odróżnienie go od kary aresztu. Obecna nazwa tymczasowego aresztowania jest myląca. Należy dokonać takiej zmiany przede wszystkim w celu długofalowego budowania społecznego

zrozumienia odmiennej funkcji jaką pełni tymczasowe aresztowanie od kary aresztu oraz w celu destygmatyzacji osób tymczasowo aresztowanych zarówno w oczach społeczeństwa, jak i przedstawiceli wymiaru sprawiedliwości.

5. System dozoru elektronicznego

(SDE) należy wprowadzić jako opcjonalne wzmocnienie środka zapobiegawczego, jakim jest dozór policji (art. 275 kpk). SDE jest mniej kosztowną dla społeczeństwa i oskarżonego alternatywą dla osadzenia w areszcie śledczym. Pozwala mu pełnić dalej role społeczne w rodzinie i w pracy, zapewnić utrzymanie sobie i osobom zależnym, a jednocześnie utrudnia ucieczkę lub ukrywanie się, jak również bezprawne wpływanie na śledztwo. SDE mógłby także służyć zwiększeniu bezpieczeństwa osób pokrzywdzonych, z którymi oskarżony zamieszkiwał, w przypadku, gdy odstąpiono od stosowania tymczasowego aresztowania pod warunkiem opuszczenia przez niego lokalu. Policja mogłaby być zaalarmowana o złamaniu zakazu zbliżania się do pokrzywdzonych, już w chwili zbliżania się przez oskarżonego do ich miejsca zamieszkania, pracy czy nauki.

6. Zryczałtowane odszkodowanie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie ustalone na

przyzwoitym poziomie, wyrażającym szacunek państwa do prawa obywateli do wolności osobistej. Powinno być wypłacane z urzędu wszystkim osobom, które zostały oczyszczone z zarzutów. W roku ubiegłym prawomocnie uniewinniono 103 osoby, które przebywały w tymczasowym areszcie. Dla człowieka, który nie popełnił przestępstwa konieczność starania się o odszkodowanie jest upokarzająca. Złożenie wniosku o odszkodowanie w wyższej niż ryczałt wysokości powinno być prawem, a nie koniecznością.

7. Domyślne orzekanie poręczenia majątkowego w rozumieniu dawnej klasycznej koncepcji kaucji

z uwagi na bogacenie się społeczeństwa. Coraz więcej osób posiada dobra materialne, których utrata byłaby znaczną dolegliwością. Poręczenie majątkowe powinno być pierwszym z rozważanych środków zapobiegawczych przez organy prowadzące postępowanie. Jeśli jednak sąd decyduje się na tymczasowe aresztowanie, np. z powodu obawy ucieczki, powinien zawsze (a nie tylko wyjątkowo) dać oskarżonemu możliwość opuszczenia aresztu śledczego po złożeniu adekwatnego poręczenia majątkowego (jako przejawu koncepcji kaucji). Byłaby to dodatkowa szansa na praktyczną realizację standardów strasburskich,

Rekomendacje Fundacji Court Watch Polska



Rzetelna analiza
wniosków i wyczerpujące
uzasadnianie postanowień



Obecność obrońcy
przy pierwszych
czynnościach
procesowych



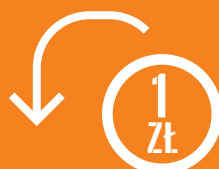
Skrócenie maksymalnej
długości tymczasowego
aresztowania, o które może
jednorazowo wnioskować
prokurator



Zmiana nazwy
tymczasowego
aresztowania



Dozór elektroniczny



Zryczałtowane
odszkodowanie
za niesłuszne tymczasowe
aresztowanie



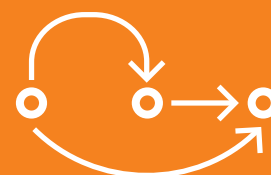
Domyślne orzeczenie
poręczenia majątkowego



Mediacje



Czas na zapoznanie
się z wnioskiem



Algorytm oceny
ryzyka

wg których konieczne jest zapewnienie rozważenia przez sąd alternatyw wobec stosowania tymczasowego aresztowania.

8. Mediacje w zakresie stosowanego środka zapobiegawczego pozwolą uwzględnić potrzeby pokrzywdzonych. Dzięki mediacji ułatwione byłoby ustalenie takiej formy zabezpieczenia procesu, która będzie jak najmniej uciążliwa dla oskarżonego (który, przypominamy, na tym etapie jest osobą niewinną), ale jednocześnie zabezpieczy prawidłowy tok postępowania (w tym poczucie bezpieczeństwa ewentualnej osoby pokrzywdzonej).

9. Czas na zapoznanie się z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania powinien być zagwarantowany nie tylko formalnie, ale i praktycznie. Prokurator powinien mieć obowiązek przedstawienia wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania i dwóch kopii kart akt zawierających

materiał dowodowy, na którym się on opiera, na 24 godz. przed przekazaniem zatrzymanego do dyspozycji sądu. Urealniłoby to zapoznanie się z wnioskiem i materiałem dowodowym zarówno przez sąd, jak i oskarżonego i jego obrońcę. To urealnienie prawa do obrony oraz rzetelnej oceny wniosku przez sąd.

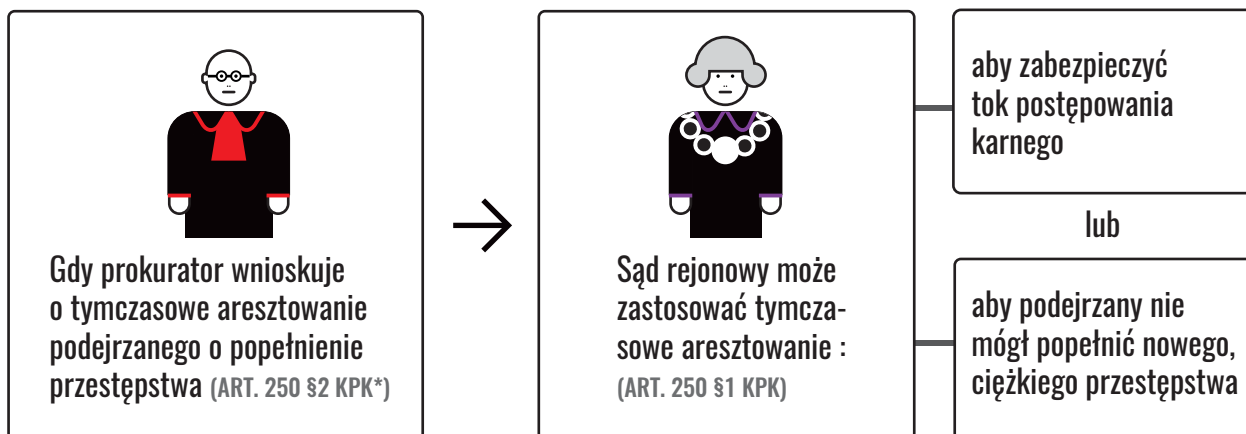

10. Algorytmy oceny ryzyka ucieczki lub utrudniania śledztwa służą w wielu jurysdykcjach jako podpowiedź dla sędziego w zakresie wyboru środków zapobiegawczych lub jako podstawa do określenia wysokości skutecznego poręczenia majątkowego. Początkowo sędziom może być udostępniona lista kontrolna z cechami oskarżonego, na które należy zwrócić uwagę. W przyszłości na podstawie danych empirycznych dotyczących zachowań osób, mających określone cechy (demograficzne, ekonomiczne, społeczne) może powstać algorytm szacujący poziom ryzyka utrudniania śledztwa przez osoby o określonych cechach.



Jak przebiega stosowanie tymczasowego aresztowania jako środka zapobiegawczego

Od wejścia w życie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i nowego Kodeksu postępowania karnego z 1997 r., zatrzymanie na czas dłuższy niż 48 godzin

może mieć miejsce wyłącznie na podstawie postanowienia sądu. Jest to bardzo ważna gwarancja dla osób zatrzymanych.





TYMCZASOWE ARSHTOWANIE

służy wyłącznie zabezpieczeniu postępowania karnego, a nie wymierzeniu podejrzanemu prowizorycznej kary (ART. 249 §1 KPK)




Tymczasowe aresztowanie można zastosować gdy (ART. 258 KPK):




Podejznanemu grozi co najmniej 8 lat pozbawienia wolności.


Lub istnieje uzasadniona obawa, że podejrzany:



ucieknie lub ukryje się




będzie w bezprawny sposób utrudniał postępowanie karne




popełni nowe, poważne przestępstwo


Tymczasowego aresztowania NIE można zastosować, gdy (ART. 257 KPK):




Spowodowałyby to poważne niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia podejrzanego.



Pociągałyby to wyjątkowo ciężkie skutki dla podejrzanego lub jego najbliższej rodziny.



Podejznanemu grozi kara pozbawienia wolności krótsza niż rok.



Można przewidzieć, że sąd orzeknie:

- karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem
- karę pozbawienia wolności krótszą niż tymczasowe aresztowanie
- karę łagodniejszą niż tymczasowe aresztowanie

*KODEKS POSTĘPOWANIA KARNEGO

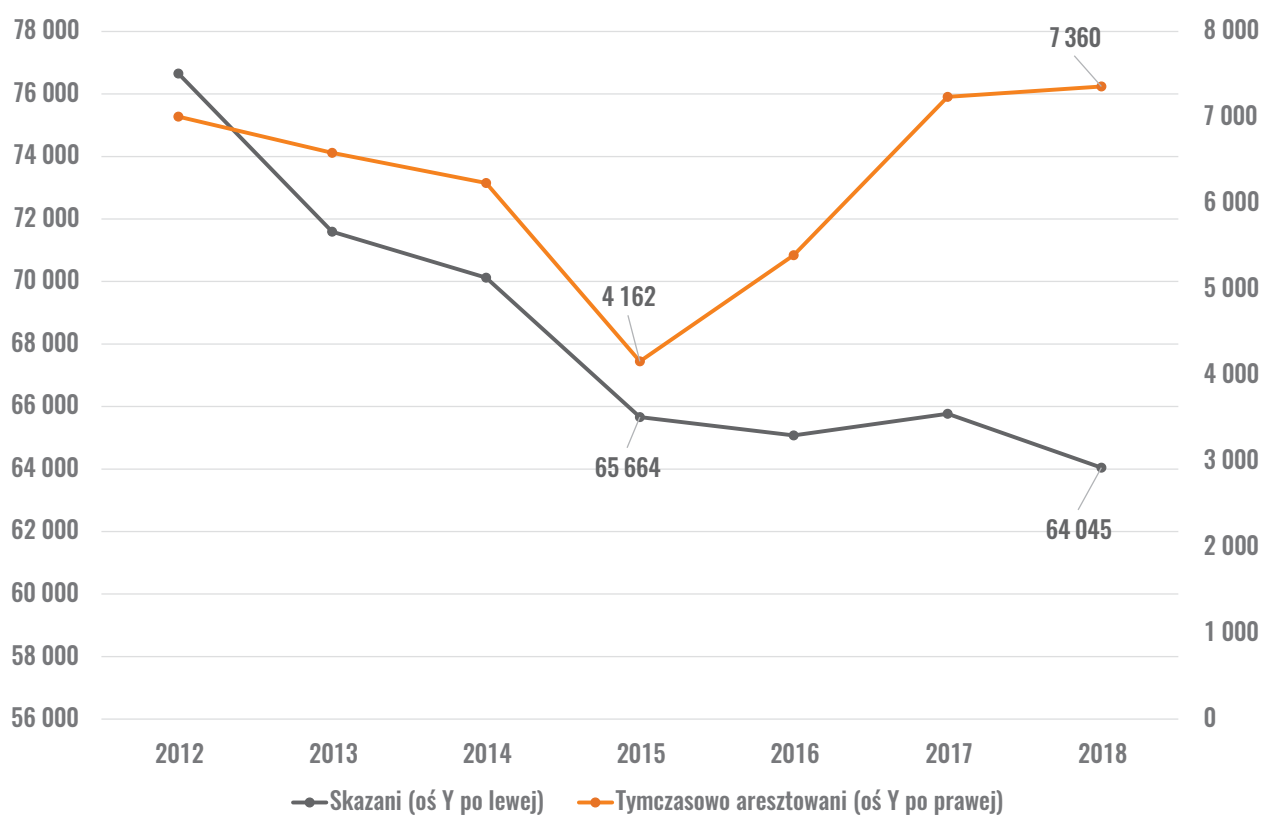
Praktyka stosowania tymczasowych aresztowań w liczbach

Liczba osób przebywających w aresztach śledczych od kilku lat wzrasta. Trend ten stoi w sprzeczności zarówno z powszechnymi na świecie staraniami, aby ograniczać częstość i długość izolacyjnych środków zapobiegawczych, jak i spadającą w Polsce od lat przestępczością.

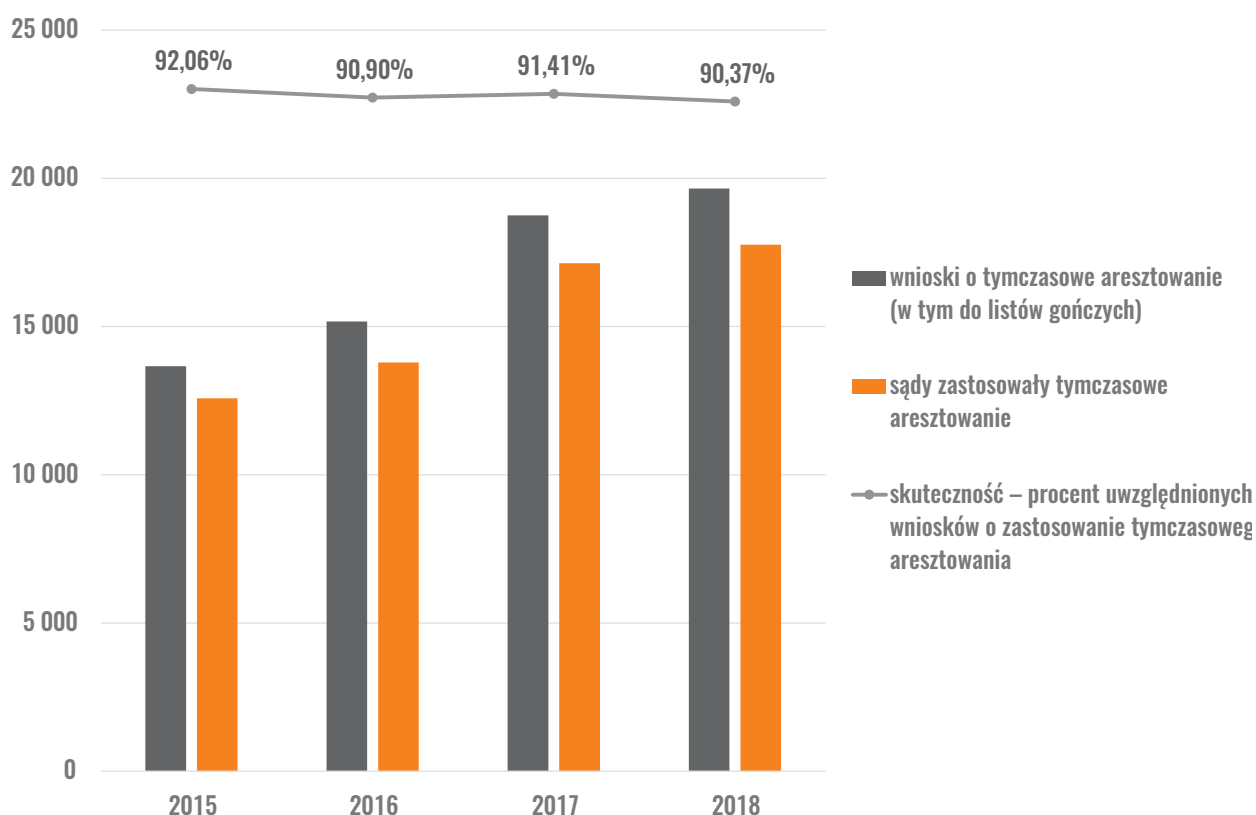
Choć do 2015 r. liczba osadzonych malała, to w przypadku tymczasowo

aresztowanych, trend się odwrócił. Od końca 2015 r. do końca 2018 r. przybyło w polskich aresztach śledczych 3198 osadzonych. W tym samym czasie liczba odsiadujących karę pozbawienia wolności po wyroku spadła o 1619 osób. Do końca października 2019 r. liczba przebywających w aresztach wzrosła jeszcze bardziej, aż do 8617 osób, i jest dwukrotnie wyższa niż 4 lata temu.

Wykres 1. Liczba osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (na koniec roku). Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Służby Więziennej



Wykres 2. Liczba wniosków o zastosowanie tymczasowego aresztowania złożonych przez prokuratorów i uwzględnionych przez sądy. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Prokuratury Krajowej



Skuteczność wniosków o zastosowanie tymczasowego aresztowania

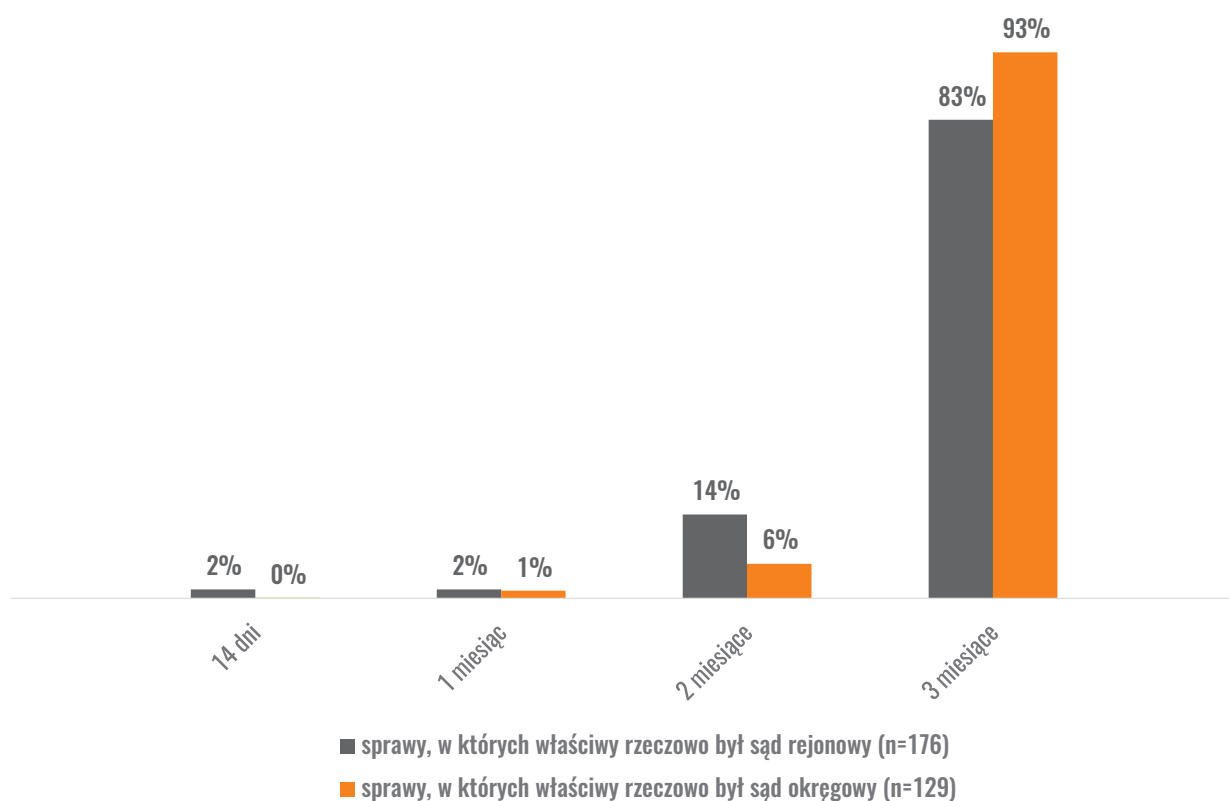
Mimo stałego wzrostu liczby wniosków, sądy rejonowe zgadzają się na zastosowanie tymczasowego aresztowania tak samo często. Niezmiennie 90% prokuratorów wniosków o zastosowanie tymczasowego aresztowania jest przez sądy uwzględnianych. Co roku sądy okręgowe uwzględniają także podobny odsetek (ok. 25%) zażaleń prokuratorów na postanowienia o odmowie zastosowania tymczasowego aresztowania.

W 2015 r. uwzględniono 78 takich zażaleń, a w 2018 r. zmieniono decyzję sądu I instancji na skutek zażalenia prokuratora już 183 razy. W przypadku przedłużenia tymczasowego aresztowania, sądy są jeszcze bardziej zgodne z wnioskami prokuratorów, uwzględniając stale 95% z nich.

Stosowane długości tymczasowego aresztowania

Tymczasowe aresztowanie w postępowaniu przygotowawczym można orzec na okres maksymalnie 3 miesięcy.

Wykres 3. Długość orzeczonego przez sąd rejonowy tymczasowego aresztowania w przypadku pierwszego postanowienia w postępowaniu przygotowawczym². Źródło: opracowanie własne na podstawie badań próby akt spraw karnych z lat 2016-2018



Następnie na wniosek prokuratora może on być przez sąd przedłużony – w trakcie postępowania przygotowawczego, za każdym razem najwyżej o 3 miesiące. Sądy są zgodne z prokuratorami w zakresie długości trwania tymczasowego aresztowania, jaki należy zastosować. Tylko w dwóch sądach rejonowych trafiliśmy na przypadki zastosowania okresu dłuższego niż wnioskowany. Trudno się temu dziwić, jeśli weźmie się pod uwagę, że w zdecydowanej większości przypadków

prokuratorzy wnioskują o maksymalny trzymiesięczny czas aresztowania. Sądy się do tych wniosków przychylają w znakomitej większości przypadków. Tylko w przypadku 4% spraw, w których akt oskarżenia trafił do sądu okręgowego i w 13% spraw, w których akt oskarżenia trafił do sądu rejonowego, sąd w postanowieniu o zastosowaniu tymczasowego aresztowania zdecydował, aby jego czas był krótszy, niż wnioskowany przez prokuratora.

² Mimo tego, że maksymalny czas, na jaki może zostać wydane postanowienie o tymczasowym aresztowaniu w postępowaniu przygotowawczym to 3 miesiące, spotkaliśmy się z jednym przypadkiem, w którym sąd wydał postanowienie o przedłużeniu tymczasowego aresztowania na 4 miesiące. Zostało ono wykonane.



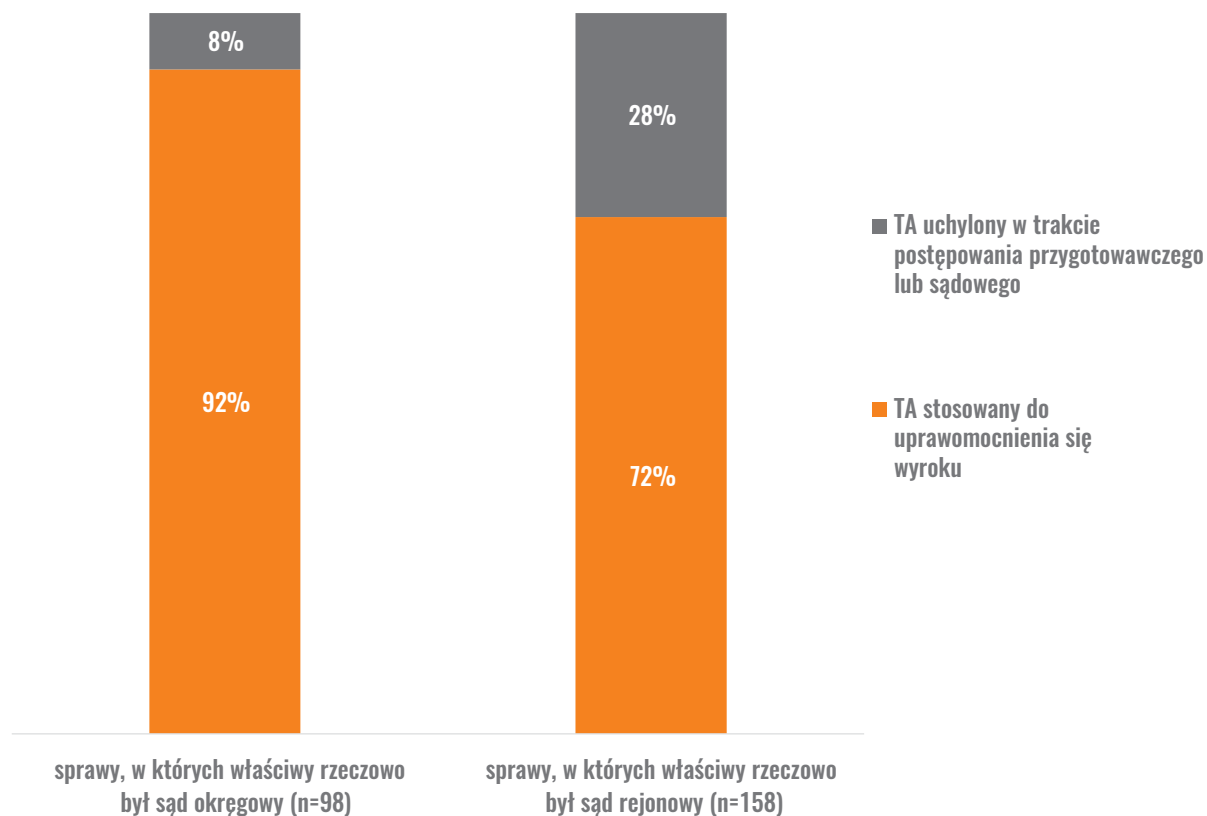
W rezultacie, chociaż formalnie to sądy odpowiadają za stosowanie tymczasowego aresztowania, faktycznie o liczbie osadzonych decydują wytyczne Prokuratora Generalnego i ocena śledczych, w jakich przypadkach wnioskować o zastosowanie środków izolacyjnych, a w jakich nie. Nawet przy tak skokowym zwiększeniu liczby osób, które zdaniem prokuratury należałoby pozbawić wolności, z jakim mieliśmy do czynienia w ostatnich latach, sądy przyjmowały argumentację prokuratorów równie często, jak wtedy gdy prokuratorzy byli zdania, że postępowania mogą prowadzić pozbawiając wolności o połowę mniej osób niż obecnie. Analiza danych statystycznych wspiera więc wniosek płynący z analizy akt, że sędziowie rozpatrując wnioski o tymczasowym aresztowaniu generalnie zawierają ocenom prokuratorów. Zdają się zapominać przy tym lub akceptować fakt, że w przypadku prokuratorów oceny zasadności stosowania środka izolacyjnego są zdeterminowane nie tylko analizą indywidualnego przypadku, ale także wytycznymi Prokuratora Generalnego³.

Kiedy kończy się stosowanie tymczasowego aresztowania

Ważnym wnioskiem z badania jest także to, że tymczasowe aresztowanie w większości przypadków stosowane są nie tylko przez cały czas postępowania przygotowawczego, ale także sądowego. Bardzo rzadko zdarzało się, że tymczasowe aresztowanie zostało uchylone lub zastąpione innymi środkami zapobiegawczymi przed wydaniem prawomocnego wyroku. W kilku procentach spraw, w których właściwy rzeczowo był sąd okręgowy i w co piątej sprawie aresztowej, w której właściwy rzeczowo był sąd rejonowy, uchylenie tymczasowego aresztowania miało związek z ustaniem przesłanek do stosowania izolacji. Z uchyleniem tymczasowego aresztowania w związku z umorzeniem sprawy mieliśmy do czynienia rzadziej niż raz na 100 przypadków zastosowania tymczasowego aresztowania. W sprawach, w których akt oskarżenia skierowano do sądu rejonowego, w co 20. przypadku uchylenie tymczasowego aresztowania nastąpiło w związku z zastosowaniem któregoś z konsensualnych trybów zakończenia sprawy.

³ Za przykład mogą służyć tu „Wytyczne Prokuratora Generalnego z dnia 22.02.2016, dotyczące zasad postępowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie”, w których tymczasowe aresztowanie zdaje się być traktowane jako środek domyślny, a inne zabezpieczenia należy rozważyć dopiero jeśli nie można go zastosować: „W każdej sprawie prowadzonej przeciwko podejrzanemu o przestępstwo związane z przemocą w rodzinie, w przypadku braku przesłanek do wystąpienia z wnioskiem o zastosowanie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, należy rozważyć zasadność zastosowania środka zapobiegawczego określonego w art. 275a kpk”.

Wykres 4. Udział spraw, w których tymczasowe aresztowanie stosowano aż do uprawomocnienia się wyroku (wyłącznie dla spraw, które zdążyły się prawomocnie zakończyć do połowy 2019 r.) Źródło: opracowanie własne na podstawie badań próby akt spraw karnych z lat 2016-2018

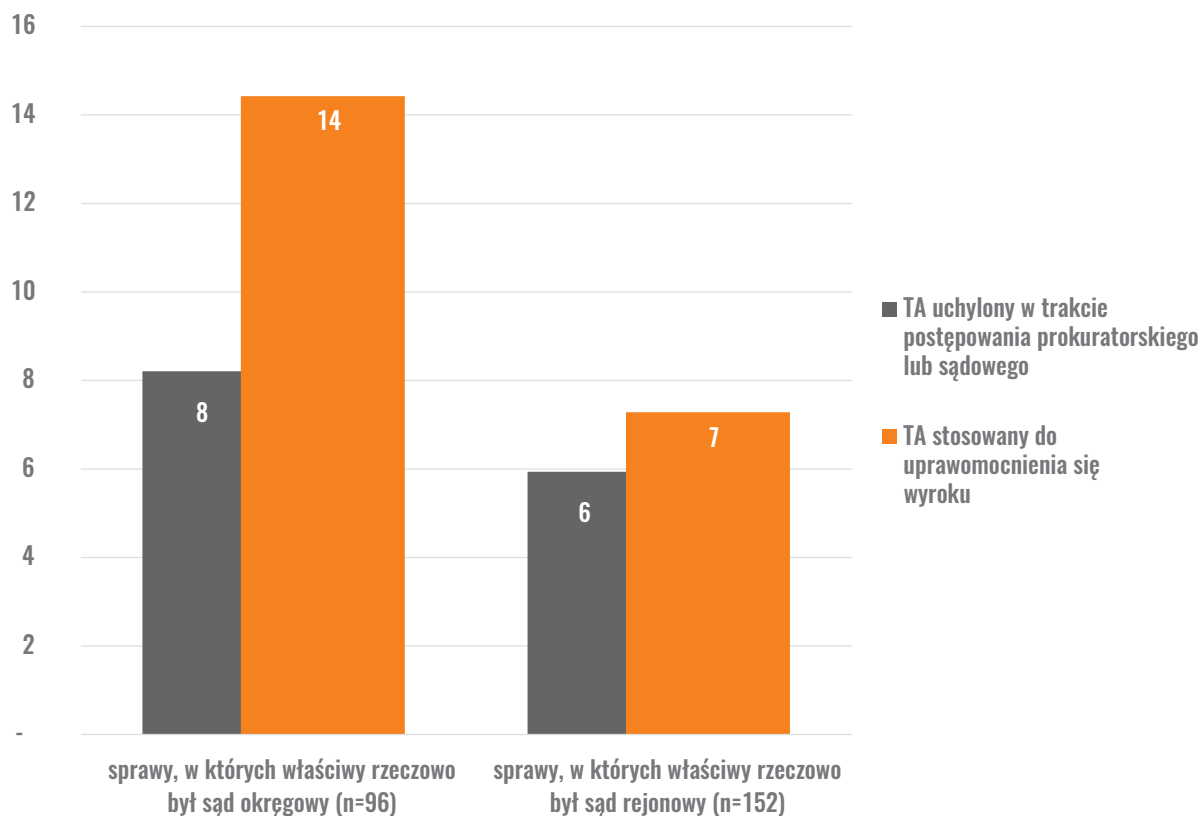


Długość stosowania tymczasowego aresztowania

Średni łączny czas trwania tymczasowego aresztowania nie jest w Polsce raportowany. Oficjalne statystyki mówią jedynie o liczbie osób, które przebywają w aresztach śledczych przez określony okres. Średni czas tymczasowego aresztowania trwającego do zakończenia postępowania sądowego prawomocnym wyrokiem, który wynika z analizy udostępnionych nam akt wynosi 439 dni w sprawach, w których właściwy

rzeczowo był sąd okręgowy i 223 dni dla spraw, które zawisły przed sądami rejonowymi. Najdłuższy czas oczekiwania w areszcie na prawomocny wyrok, który badaliśmy to 43 miesiące (ponad 3 lata). Nie mieliśmy jednak dostępu do spraw, które w połowie 2019 r. były nadal w toku. Można więc domniemywać, że w rzeczywistości średnia długość stosowania tymczasowego aresztowania może być w Polsce dłuższa i z pewnością w ostatnich latach rośnie. Osób, które w danej chwili przebywają w aresztach śledczych w Polsce ponad rok jest ok.

Wykres 5. Średnia długość stosowania tymczasowego aresztowania do chwili wydania wyroku w pierwszej instancji w miesiącach (wyłącznie dla spraw, które zdążyły się prawomocnie zakończyć do połowy 2019 r.). Źródło: opracowanie własne na podstawie badań próby akt spraw karnych z lat 2016-2018

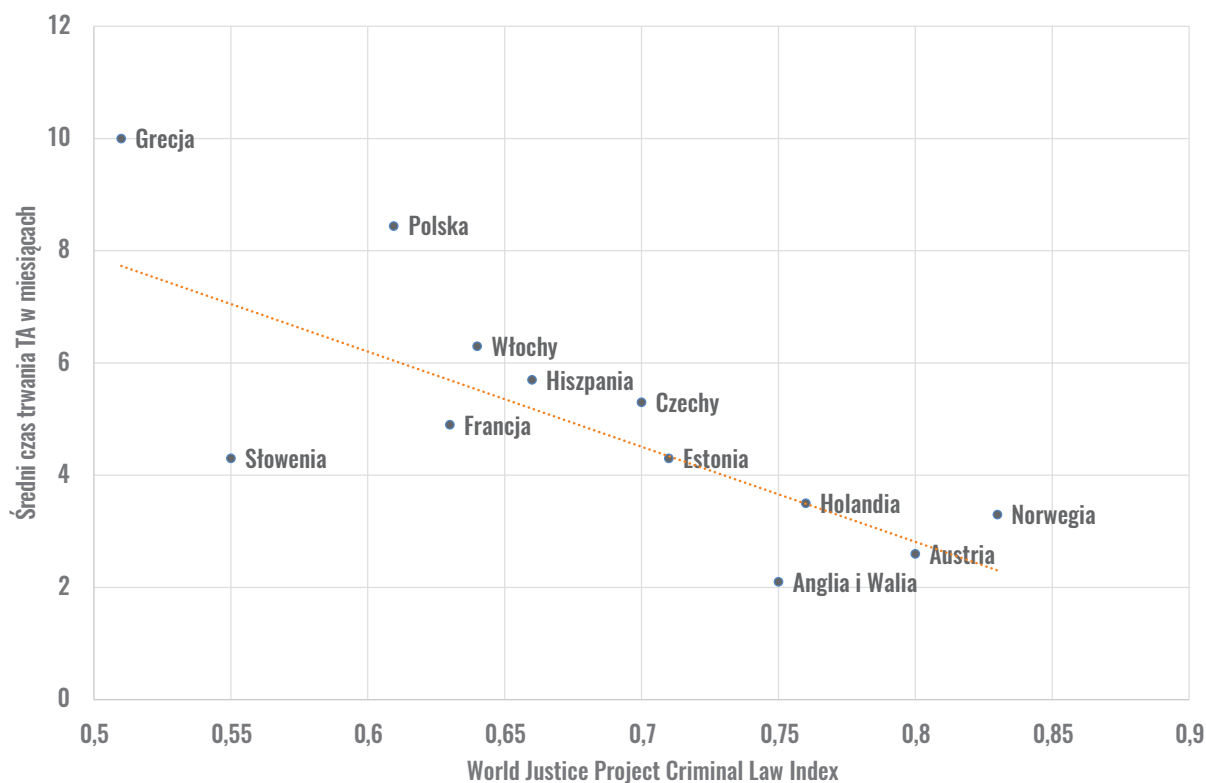


pół tysiąca (487 osób na koniec 2018 r.). Choć zaledwie 2 lata wcześniej było ich tylko 151.

Na podstawie danych międzynarodowych wiemy, że wyższy poziom jakości wymiaru sprawiedliwości, koreluje z niższymi średnimi czasami tymczasowego aresztowania. Według ostatniej edycji badania organizacji World Justice Project, Polska

zajmuje 17 miejsce spośród 24 badanych krajów Europy i Ameryki Północnej z wynikiem 0,61 na skali od 0 (najgorzej) do 1 (idealnie). Wzorami do naśladowania są wg tego badania kraje Europy północnej, gdzie obserwujemy również najkrótsze okresy stosowania tymczasowego aresztowania oraz najniższe wskaźniki odsetka spraw karnych, w których zastosowano ten środek zapobiegawczy.

Wykres 6. Średni czas tymczasowego aresztowania, a wartość indeksu sprawiedliwości karnego wymiaru sprawiedliwości World Justice Project 2019 w krajach europejskich dla których dostępne są obie dane. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych World Justice project 2019 i Rady Europy (SPACE I 2018)



Uzasadnienie zastosowania tymczasowego aresztowania

Na gruncie polskiej procedury karnej kwestia uzasadnienia postanowień aresztowych została uregulowana w art. 251 § 3 kpk. Zgodnie z treścią przepisu: „Uzasadnienie postanowienia o zastosowaniu środka zapobiegawczego powinno zawierać przedstawienie dowodów świadczących o popełnieniu przez oskarżonego przestępstwa, wykazanie okoliczności wskazujących na istnienie zagrożeń dla

prawidłowego toku postępowania lub możliwości popełnienia przez oskarżonego nowego, ciężkiego przestępstwa w razie niezastosowania środka zapobiegawczego oraz określonej podstawy jego zastosowania i potrzeby zastosowania danego środka. W wypadku tymczasowego aresztowania należy ponadto wyjaśnić, dlaczego nie uznano za wystarczające zastosowanie innego środka zapobiegawczego”.



Ponieważ pozbawienie wolności stanowi najdrastyczniejszą z dostępnych władzy państwowej formę ingerencji w życie jednostki, a tymczasowe aresztowanie przewyższa swoją dolegliwością wykonanie kary pozbawienie wolności, wymagać należy skrupulatnego uzasadnienia każdego postanowienia o tymczasowym aresztowaniu. W przeciwnym razie powstaje ryzyko, że tymczasowe aresztowania stosowane będą w sposób pochopny, z pominięciem ważenia dóbr konstytucyjnych. Brak uzasadnienia, w którym sąd prezentuje przebieg swojego wnioskowania, w wyniku którego postanowił sięgnąć po najsurowszy środek zapobiegawczy, w praktyce uniemożliwia obronę. Jak

bowiem zaskarżyć postanowienie, którego powody nie są nam w pełni znane?

Sąd zobligowany jest wyjaśnić stronom oraz społeczeństwu dlaczego podjął taką, a nie inną decyzję częściową, stanowiącą przesłankę stosowania tymczasowego aresztowania. Obowiązkiem sądu nie jest bowiem jedynie przesądzenie, że w danej sytuacji dojść może, przykładowo, do mactwa, ale także wyjaśnienie, dlaczego jego zdaniem obawa taka zachodzi.

Sąd, decydując o zastosowaniu tymczasowego aresztowania, powinien przede wszystkim wyjaśnić:

ETPCz: Argumenty za zastosowaniem aresztu powinny zawierać odwołania do szczegółowych faktów oraz osobistych okoliczności dotyczących podejrzanego i uzasadniających pozbawienie wolności (Aleksanyan przeciwko Rosji, § 179)

- jakie dowody i dlaczego wskazują na duże prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa przez oskarżonego (art. 249 § 1 kpk) oraz
- dlaczego nie wystarczą inne środki zapobiegawcze (art. 257 § 1 kpk).

Uzasadniając występowanie wskazanych w postanowieniu przesłanek szczególnych sąd powinien wyjaśnić także:

- dlaczego obawia się ucieczki lub ukrycia się oskarżonego (art. 258 § 1 pkt 1 kpk.); lub/i
- dlaczego obawia się, że oskarżony będzie mataczył, tj. ukrywał dowody, nakłaniał innych do ukrywania prawdy (art. 258 § 1 pkt 2 kpk).

Jeśli powołuje się na przepis umożliwiający stosowanie tymczasowego aresztowania z obawy przed ponownym popełnieniem przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub bezpieczeństwu powszechnemu powinien uzasadnić:

- dlaczego realna jest obawa, że oskarżony popełni takie przestępstwo (art. 258 § 3 kpk).

Jeśli sąd powołuje się na przepis umożliwiający stosowanie tymczasowego aresztowania z uwagi na to, że

oskarżonemu grożą surowe konsekwencje, powinien wyjaśnić:

- dlaczego uzasadnione jest przypuszczenie, że oskarżonemu grozi surowa kara (art. 258 § 2 kpk.)

Zawsze sąd powinien zbadać czy, i wyjaśnić dlaczego, jego zdaniem nie zachodzi jedna z przesłanek negatywnych, czyli:

- dlaczego w danym przypadku uzasadnione jest przypuszczenie, że sąd orzeknie karę pozbawienia wolności, dłuższą niż czas, który oskarżony ma spędzić, będąc tymczasowo aresztowanym (art. 259 § 2 kpk) oraz
- czy pozbawienie oskarżonego wolności nie spowodowałoby dla jego życia lub zdrowia poważnego niebezpieczeństwa, albo nie pociągałoby wyjątkowo ciężkich skutków dla oskarżonego lub jego najbliższej rodziny (art. 259 § 1 kpk).

Natomiast w przypadku przedłużenia tymczasowego aresztowania sąd, w postępowaniu przygotowawczym, powinien wyjaśnić:

- jakie szczególne okoliczności uniemożliwiają ukończenie postępowania przygotowawczego w terminie 3 miesięcy (art. 263 § 3 kpk).

Funkcje uzasadnienia postanowienia o tymczasowym aresztowaniu

Po pierwsze, uzasadnienie stanowi właściwie jedyny dowód, że sąd rozpatrzył sprawę – a więc zważył wszelkie okoliczności sprawy, biorąc pod uwagę zarówno okoliczności świadczące przeciwko oskarżonemu, jak i na jego korzyść. Brak należytego uzasadnienia świadczyć może o tym, że sąd nie przeprowadził samodzielnej oceny okoliczności sprawy, ale w swoim rozstrzygnięciu przejął stanowisko prokuratora. Z tego względu wymagać należy skrupulatnego uzasadnienia każdego postanowienia, a uzasadnienia te kontrolować – czego niniejsze badanie jest przejawem. W przeciwnym

razie powstaje ryzyko, że tymczasowe aresztowania stosowane będą w sposób pochopny, z pominięciem ważenia dóbr konstytucyjnych.

Po drugie, uzasadnienie postanowienia o tymczasowym aresztowaniu pozwala prześledzić wnioskowanie sądu. Decyzja o pozbawieniu wolności przestaje mieć charakter arbitralny i intuicyjny, a uzyskuje walor racjonalności. To z kolei legitymizuje postanowienie sądu w oczach oskarżonego i opinii publicznej, ale jest także warunkiem konstruktywnej polemiki w ramach środka zaskarżenia.

Dlaczego ludzie w Polsce trafiają do aresztów śledczych

Z naszych badań wynika, że praktyka stosowania tymczasowego aresztowania różni się z oczekiwaniami wynikającymi z przepisów, standardów i badań społecznych. Dlatego nie jest łatwo odpowiedzieć – zarówno w indywidualnej sprawie – jak i generalnie, dlaczego ludzie w Polsce trafiają do aresztów śledczych. Byłoby inaczej, gdyby postanowienia o zastosowaniu tymczasowego

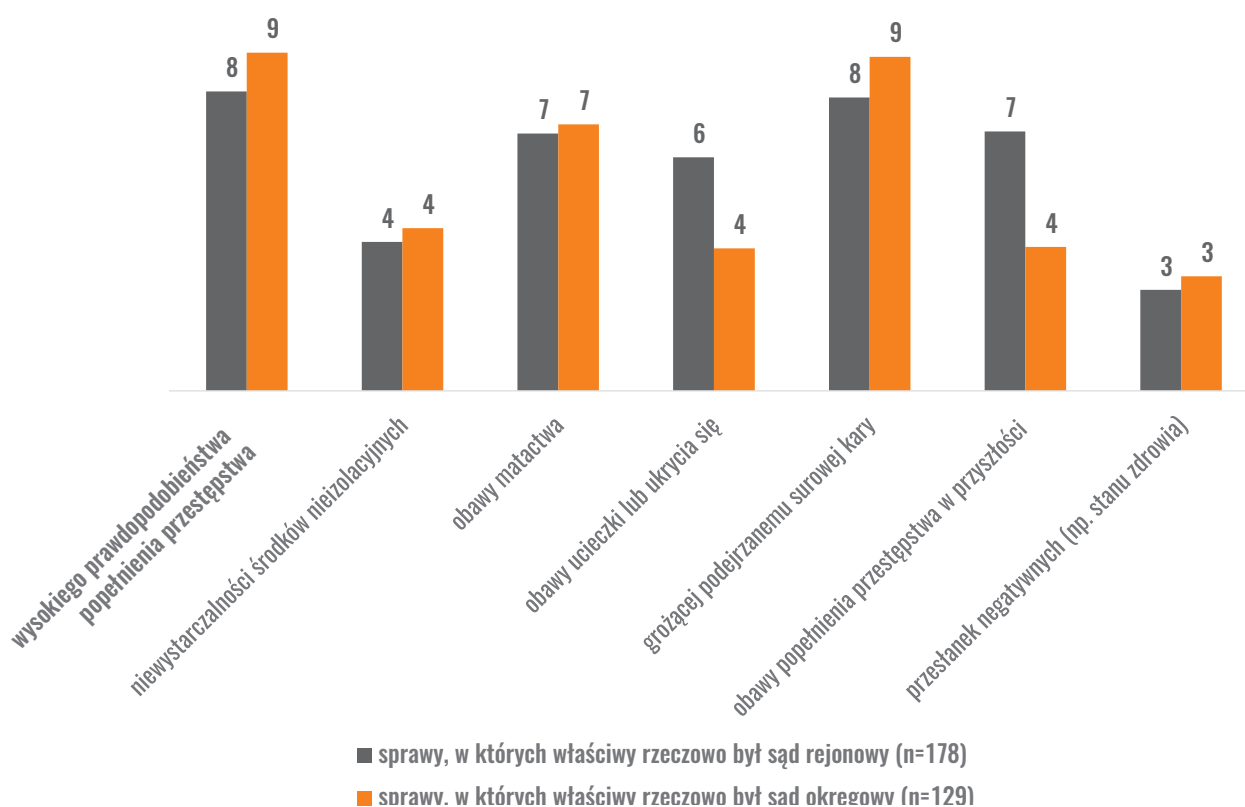
aresztowania były należycie uzasadnione. W większości przypadków mamy do czynienia z powołaniem się na wymagane prawem przesłanki, pozwalające na zastosowanie tymczasowego aresztowania, uzupełnione lakonicznym uzasadnieniem ich występowania. Można odnieść wrażenie, że sądy powszechne zakładają ich istnienie. Wskazuje na to choćby średnia długość uzasadnień,



dotyczących występowania przesłanek pozytywnych. Uzasadnienia te zajmują przeciętnie od 4 do 9 linijek tekstu. Jest to jeszcze bardziej uderzające, gdy czytamy uzasadnienia, dotyczące nie-występowania przesłanek negatywnych, które zajmują przeciętnie 3 lub 4 linijki.

ETPCz: Brak uzasadnienia w postanowieniach o tymczasowym aresztowaniu jest jednym z elementów uwzględnianych przez Trybunał przy ocenie zgodności pozbawienia wolności z prawem w rozumieniu Artykułu 5 ust. 1 EKPCz. (Stašaitis przeciwko Litwie, §§ 66-67)

Wykres 7. Ile linijek tekstu mają fragmenty uzasadnień postanowień dotyczące. Źródło: opracowanie własne na podstawie badań aktowych spraw karnych z lat 2016-2018



Prześlanka 1. Wysokie prawdopodobieństwo popełnienia zarzucanego przestępstwa (art. 249 § 1 kpk).

Analiza akt przyniosła wniosek, że sądy najczęściej wymieniają jedynie dowody wskazujące na popełnienie przestępstwa przez oskarżonego, w ogóle ich nie analizując. Rzadko spotykaną dobrą praktyką jest wskazywanie numerów kart akt zawierających treść dowodów, co w zna-

niekorzyść oskarżonego. W pierwszym przypadku sąd powoływał się na przyznanie się twierdząc, że przemawia ono za zastosowaniem środka zapobiegawczego, bo świadczy o wysokim prawdopodobieństwie popełnienia przestępstwa. W drugim wypadku, brak przyznanie się do winy także przemawiał za zastosowaniem tymczasowego aresztowania, bo wskazywał zdaniem sądów na obawę mactwa.

ETPCz: „Uzasadnione podejrzenie” popełnienia przestępstwa karnego zakłada istnienie faktów lub informacji, które przekonałyby obiektywnego obserwatora, iż dana osoba mogła popełnić przestępstwo (Erdagöz przeciwko Turcji, § 51; Fox, Campbell i Hartley przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, § 32)

czący sposób ułatwia zarówno zrozumienie podstaw, na których sąd oparł postanowienie, a w szczególności odniesienie się do nich w ramach przysługującego oskarżonemu prawa do obrony. Choć z wywiadów indywidualnych wiemy o przypadkach, w których sąd podawał strony akt, nieprzedstawiające dowodów, na które się powoływał.

Do wyjątków należały uzasadnienia, z treści których można było dowiedzieć się nie tylko o przeprowadzonych dowodach, ale także o sposobie dokonania ich oceny przez sąd.

Na marginesie wskazać należy, że zarówno przyznanie się, jak i brak przyznanie się do winy właściwie zawsze działało na

Prześlanka 2. Wykluczenie innych środków zapobiegawczych (art. 257 § 1 kpk).

Artykuł art. 257 § 1 kpk. jednoznacznie zakazuje stosowania tymczasowego aresztowania w sytuacji, jeśli wystarczający jest inny środek zapobiegawczy. Mamy tutaj do czynienia ze swoistym domniemaniem braku konieczności stosowania tymczasowego aresztowania, które musi zostać obalone w toku procesu.

Argumentacja w większości postanowień ogranicza się jednak do stwierdzenia, że zastosowanie innych środków jest niewystarczające. Zdarzało się, że odwołując się do art. 257 § 1 kpk odwracano wprost jego logikę, tak jakby to stosowanie

Alternatywy dla tymczasowego aresztowania



ETPCz: Władze powinny uwzględnić możliwość zastosowania środków zapobiegawczych mniej dotkliwych niż pozbawienie wolności (Ambruskiewicz przeciwko Polsce, § 32)

środków nieizolacyjnych, a nie tymczasowego aresztowania, należałoby uzasadnić: „izolacyjny środek zapobiegawczy w niniejszej sprawie powinien zostać zastosowany, bowiem brak jest przesłanek stosowania środków nieizolacyjnych” (SR Otwock II K 154/18).

Wyjątkiem były te sprawy, gdzie główną przesłanką stosowania tymczasowego aresztowania była groźba popełnienia nowego przestępstwa wobec osoby bliskiej bądź z potrzeby odizolowania współsprawców (SR Szczecin-Pr.Zach V K 362/18) – konieczność zastosowania tymczasowego aresztowania wywodziło tam z braku innych możliwości odizolowania oskarżonego od określonych osób (SR Stargard II K 78/18). Możliwe, że w przekonaniu sędziów środki, takie jak nakaz opuszczenia lokalu czy dozór policji nie są dość bezpieczne dla pokrzywdzonych. Być może bliższa

współpraca z policją lub wprowadzenie dozoru elektronicznego, pozwoliłyby na osiągnięcie podobnych celów bez osadzania oskarżonego w areszcie śledczym.

Przesłanka 3. Obawa ucieczki lub ukrycia się (art. 258 § 1 pkt 1 kpk)

Obawa ucieczki powoływana była jako podstawa stosowania tymczasowego aresztowania w 86 przypadkach na 200 szczegółowo przeanalizowanych. Z tego w 55 przypadkach sądy w ogóle nie przeprowadziły jakiegokolwiek oceny ryzyka, powołując się jedynie na występowanie danej okoliczności. Oceniając ryzyko ucieczki czy ukrycia się sądy właściwie nigdy nie wskazywały na te okoliczności, które redukować mogą takie ryzyko. Nawet tam, gdzie z treści uzasadnienia wynika, że oskarżony ma rodzinę, stałe miejsce zamieszkania itd., okoliczności te (redukujące ryzyko, a więc działające niejako

ETPCz: Ryzyko ucieczki należy oceniać „w świetle czynników związanych z charakterem, moralnością, domem, pracą, majątkiem, związkami rodzinnymi danej osoby oraz wszelkimi powiązaniem z krajem, w którym wszczęto postępowanie” (Becciev przeciwko Mołdawii, § 58)

na korzyść oskarżonego) nie są brane pod uwagę przy ocenie ryzyka ucieczki.

Przesłanka 4. Obawa matactwa (art. 258 § 1 pkt 2 kpk.)

Zgodnie z treścią art. 258 § 1 kpk, pod pojęciem matactwa rozumieć należy nakłanianie do składania fałszywych zeznań lub wyjaśnień albo utrudnianie postępowania karnego w inny bezprawny sposób. Matactwem może być także niszczenie bądź ukrywanie dowodów rzeczowych, zastraszanie świadków lub tworzenie fałszywych dowodów, mających ukryć poszlaki.

Obawa matactwa nie może być domniemywana z samego wysokiego prawdopodobieństwa popełnienia przestępstwa. Należy oszacować jego ryzyko.

Szczególnie niepokojące jest uzasadnianie obawy matactwa brakiem przyznania się do winy. Godzi to w podstawową zasadę prawa do obrony.

Jednocześnie, przyznanie się bardzo rzadko traktowane było jako argument przeciwko obawie matactwa. Jak wskazywano wyżej – sądy uznawały to raczej za przesłankę świadcząca o wysokim stopniu prawdopodobieństwa z art. 249 kpk. W postanowieniu SR w Tczewie (II K 117/16) wskazano, że oskarżony częściowo przyznaje się do winy, co stanowiło jednocześnie argument za wysokim prawdopodobieństwem popełnienia czynu, jak i za matactwem.

Obawa matactwa w zdecydowanej większości przypadków (98%) wiązała się z obawą wywierania presji na świadków lub współoskarżonych. Mimo to na konieczność przesłuchania kolejnych świadków sędziowie wskazywali jedynie w co czwartym postanowieniu, a o konkretnych osobach lub choćby ich liczbie wspominało tylko co dziesiąte.

Kompleksową analizę występowania przesłanki obawy matactwa znaleźliśmy wyłącznie w postanowieniu wydanym

ETPCz: Ryzyko zakłócania przez oskarżonego prawidłowego toku postępowania nie może być wskazywane *in abstracto*, lecz uzasadnione na podstawie faktycznych dowodów (Becciev przeciwko Mołdawii, § 59)

wbrew oczekiwaniom prokuratury. Nasuwa się wniosek, że w praktyce sądów pełniejsze wyjaśnienia decyzji w zakresie zastosowania tymczasowego aresztowania należą się organom, a nie oskarżonemu.

Przesłanka 5. Groźba surowej kary

Argumentacja dotycząca wymiaru kary miała zazwyczaj w przebadanych sprawach bardzo oględny charakter. Przykładem może być tutaj postanowienie, gdzie wskazano jedynie: „Oskarżonemu grozi surowa bezwzględna kara pozbawienia wolności, a tego rodzaju prognoza nie wynika tylko z odesłania do ram zagrożenia ustawowego, lecz z konkretnych okoliczności faktycznych przedmiotowej sprawy” (SR Zakopane II K 171/17). Nie dowiadujemy się ani jakie „konkretne okoliczności”, ani dlaczego, miałyby przemawiać za uznaniem

Analiza okoliczności rzutujących na jej wymiar miała charakter wybiórczy i tendencyjny. Pewnym standardem było przywoływanie punktowych argumentów, które świadczyć mogą o jej wysokim wymiarze. Wskazywano na: uprzednią karalność, popełnienie czynu pod wpływem alkoholu (bez wyjaśnienia, dlaczego okoliczność taka ma rzutować na podwyższony wymiar kary), popełnienie przestępstwa w warunkach recydywy, chuligański charakter czynu, popełnienie czynu o wysokiej szkodliwości społecznej (bez wyjaśnienia, co świadczy o owej wysokiej szkodliwości), powszechność popełnianych przestępstw. Do rzadkości należały bardziej dogłębne rozważania w zakresie wymiaru kary.

W połowie postanowień powołujących się na wysoki wymiar grożącej kary sądy utożsamiały realnie grożącą karę z usta-

ETPCz: Nie można określać ryzyka ucieczki wyłącznie na podstawie surowości przewidywanej kary. Ryzyko to należy oceniać przy uwzględnieniu pewnych istotnych czynników, które mogą potwierdzić istnienie niebezpieczeństwa ucieczki lub wskazać, iż jest ono tak niskie, że nie może uzasadniać tymczasowego aresztowania (Panchenko przeciwko Rosji, § 106)

tej groźby za realną. Odwołując się do przesłanki zagrożenia karą, sądy właściwie nigdy nie powoływały się na dyrektywy sądowego wymiaru kary, a więc na okoliczności, które ostatecznie decydują w znacznej mierze o wysokości wyroku.

wowym zagrożeniem. Przykładem może być tutaj postanowienie, gdzie wskazano: „z uwagi na kwalifikacje prawną czynów zarzuconych oskarżonemu, spełniona jest też przesłanka z art. 258 § 2 kpk.” (SR Zakopane II K 260/17).



Warto pamiętać także o tym, że zgodnie z orzecznictwem ETPCz surowość grożącej kary nie powinna samoistnie przesądzać o zastosowaniu tymczasowego aresztowania. Analizie należy poddać wpływ, jaki może ona mieć na zachowanie podejrzanego w indywidualnej sytuacji. Jeśli inne okoliczności za tym przemawiają w sytuacji niskiego ryzyka ucieczki lub utrudniania śledztwa, sama groźba wysokiej kary nie powinna być powodem pozbawienia wolności.

Spółeczny kontekst i konsekwencje obecnej praktyki stosowania tymczasowego aresztowania

Stosownie tymczasowego aresztowania w Polsce opiera się na długoletniej tradycji i historii tego środka, jako najskuteczniejszego zabezpieczenia prawidłowości toku postępowania karnego. Osadzenie w areszcie śledczym wyklucza ucieczkę oraz kontakt bezpośredni ze świadkami i innymi podejrzanymi, gwarantuje śledczym i sądowni dostęp do oskarżonego w dowolnej chwili.

Nie bez znaczenia jest tu także realizacja społecznych funkcji tymczasowego aresztowania, wymykających się poza potrzeby samego postępowania. Są nimi zapewnienie społeczeństwu poczucia bezpieczeństwa w obliczu groźby popełnienia przez oskarżonego nowego przestępstwa oraz gwarancja ukarania. Materializuje się ona nie tylko w tym, że przebywając w areszcie śledczym oskarżony nie może uciec przed odpowiedzialnością i karą, ale także przez to, że w powszechnym odczuciu tymczasowe

aresztowanie jest (mimo swojej oficjalnej funkcji) prowizoryczną karą.

Wbrew deklaracjom wielu sędziom nie jest obce podobne traktowanie tymczasowego aresztowania. Z przeprowadzonych badań aktowych wynika, że choć uzasadniają to legalnymi przesłankami, w większości przypadków traktują izolację osoby oskarżonej jako oczywistość, która nie wymaga dogłębnej analizy okoliczności ani wyczerpującego uzasadnienia. Nic dziwnego, skoro w doświadczeniu sędziów blisko 100% osób, w stosunku do których prokuratura formułuje akt oskarżenia zostaje uznanych winnymi. Jeśli sędzia antycypuje winę oskarżonego, zastosowanie tymczasowego aresztowania może nie wydawać się ingerencją w jego prawa, skoro i tak zostanie on skazany na pozbawienie wolności, do którego czas spędzony w areszcie śledczym zostanie po prostu zaliczony.



Na skutek tej tradycji prawo do wolności osobistej w Polsce przegrywa z „dobrem postępowania”, a domniemanie niewinności z błędami poznawczymi i rachunkiem prawdopodobieństwa („skoro 98% osób⁴, które prokurator stawia przed moim obliczem okazuje się ostatecznie winnymi, to ten kolejny oskarżony także pewnie jest winny”).

Takie lekceważenie prawa do wolności osobistej oraz poszanowania życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia nie czyni krzywdy jedynie osobom,

które zostają tymczasowo aresztowane, tym bardziej niesłusznie. To także bardzo negatywny sygnał dla wszystkich obywateli, że w razie gdy przyjdzie im się zmierzyć z oskarżeniem ze strony prokuratury, nie mogą w praktyce liczyć na domniemanie niewinności, wzięcie pod uwagę ich dotychczasowego praworządnego życia, sytuacji rodzinnej czy woli współpracy z organami ścigania i sądem. To świadomość, odbierająca zaufanie do wymiaru sprawiedliwości, poczucie bezpieczeństwa i praktyczne poczucie godności.

⁴ W 2018 r. prawomocnie uniewinniono zaledwie 1,86% oskarżonych. Źródło: Sprawozdanie z działalności powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury w sprawach karnych za rok 2018

Opis badania i podziękowania

Niniejszy raport jest zbiorem najważniejszych wniosków oraz rekomendacji, płynących z badania, które Fundacja Court Watch Polska przeprowadziła w 2019 r. na temat praktyki stosowania w ostatnich latach w Polsce tymczasowego aresztowania. Badanie aktowe objęło warstwowo-losową próbę 310 przypadków zastosowania tymczasowego aresztowania. Przebadaliśmy zarówno sprawy, które ostatecznie były rozpoznawane w I instancji przez sądy rejonowe, jak i okręgowe z lat 2016-2018. Uzyskane fotokopie 200 postanowień wydanych na etapie postępowania przygotowawczego poddaliśmy wnikliwej analizie jakościowej. Wszystkie udostępnione nam sprawy przeanalizowaliśmy także pod kątem wskaźników ilościowych, gromadząc bazę ponad 50 tysięcy danych.

Do tej pory nikt nie sięgnął w Polsce po tak dużą, ogólnopolską próbę postępowań, w których stosowano tymczasowe aresztowanie. Było to możliwe dzięki ogromnemu zaangażowaniu koordynatorki badania - Zofii Branickiej oraz zespołu, pomagających jej współpracowników. W znakomitej większości sprawdzili się oni wcześniej jako wolontariusze - obserwatorzy rozpraw w ramach największego programu badawczego Fundacji - Obywatelskiego Monitoringu Sądów.

W analizie danych pomagała im Bogna Kociołowicz-Wiśniewska oraz Bartosz Pilitowski. Odpowiadał on także za opracowanie raportu z rekomendacjami i najważniejszymi wynikami badania, który trzymają Państwo w rękach.

Do współpracy zaprosiliśmy także ekspertów, prawników zajmujących się badaną przez nas problematyką. Analizę jakościową wniosków i postanowień sądów o zastosowaniu tymczasowego aresztowania przeprowadził dr Dominik Zajac i Jolanta Kajfasz, związani z katedrą Prawa Karnego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Porównania statystyk i modeli stosowania tymczasowego aresztowania w Polsce z wybranymi krajami europejskimi dokonał adw. Jakub Michalski. W tym zadaniu nie do przecenienia była także pomoc prawników DLA Piper, którzy wraz z koleżankami i kolegami z innych europejskich biur kancelarii, zweryfikowali *pro bono* aktualność opisanego przez nas stanu prawnego w Niemczech, Czechach, Austrii, Finlandii, Francji, Holandii oraz Anglii i Walii. Podziękowania należą się także prezesom i pracownikom sądów, którzy umożliwili nam wgląd do akt, jak również osobom, które udzieliły nam anonimowo wywiadów, dzieląc się swoją wiedzą i doświadczeniem.

Przeprowadzenie tak rozległego badania nie byłoby możliwe bez grantu Narodowego Instytutu Wolności - Centrum Wspierania Społeczeństwa Obywatelskiego, który Fundacja otrzymała na realizację projektu pt. „Badania i analizy dla wymiaru sprawiedliwości

2019-2020” w ramach programu PROO „Rozwój instytucjonalny think tanków obywatelskich” oraz bez wsparcia wielu Darczyńców Fundacji, którym bardzo w tym miejscu dziękujemy za umożliwienie nam działania na rzecz lepszego wymiaru sprawiedliwości w Polsce.

Słowniczek

areszt – wyrażenie wieloznaczne:

- w prawie wykroczeń – jedna z kar, odpowiednik kary pozbawienia wolności w prawie karnym, może trwać od 5 do 30 dni
- w prawie cywilnym:
 - jeden ze środków stosowanych wobec świadka w przypadku nieuzasadnionej odmowy zeznań lub przyrzeczenia; może trwać maksymalnie 1 tydzień
 - jeden ze środków stosowanych w toku egzekucji wobec dłużnika, w celu nakłonienia go do wykonania nałożonych na niego obowiązków;
 - zamiennik grzywny na wypadek niezapłacenia jej przez dłużnika;
- w języku potocznym – synonim tymczasowego aresztowania lub aresztu śledczego

areszt śledczy – podlegające Służbie

Więziennej miejsce osadzania osób tymczasowo aresztowanych; może być samodzielnym obiektem lub oddziałem zakładu karnego

zakład karny – miejsce, w którym skazani odbywają karę pozbawienia wolności

osoba podejrzana – osoba, w stosunku do której podjęto już pewne czynności procesowe i przypuszcza się, że popełniła przestępstwo, ale co do której nie wydano postanowienia o przedstawieniu zarzutów ani nie przystąpiono do jej przesłuchania w charakterze podejrzanego; może być zatrzymana, ale nie może być tymczasowo aresztowana



podejrzany – osoba, co do której wydano postanowienie o przedstawieniu zarzutów albo której bez wydania takiego postanowienia postawiono zarzut w związku z przystąpieniem do przesłuchania w charakterze podejrzanego; może być tymczasowo aresztowana

oskarżony – osoba, przeciwko której wniesiono oskarżenie do sądu, a także osoba, co do której prokurator złożył wnioski o skazanie bez przeprowadzenia rozprawy (art. 335 § 1 kpk) lub wnioski o warunkowe umorzenie postępowania; może być tymczasowo aresztowana

skazany – osoba, w stosunku do której wydano prawomocny wyrok skazujący; jedną z orzeczonych kar może być pozbawienie wolności

tymczasowe aresztowanie – jedyny izolacyjny środek zapobiegawczy; pozbawienie wolności podejrzanego lub oskarżonego w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania; **nie należy mylić z karą pozbawienia wolności, którą sąd może orzec tylko w wyroku skazującym**

środki zapobiegawcze – to środki przymusu stosowane wobec oskarżonego lub podejrzanego; są zabezpieczeniem przed prawdopodobnymi zdarzeniami, które jeszcze nie miały miejsca (np. ukrywanie się oskarżonego), ale ich wystąpienie może zakłócić prawidłowy tok postępowania karnego

zatrzymanie procesowe – pozbawienie wolności w wyniku ujęcia (którego w określonych przypadkach może dokonać każdy) lub bezpośredniego zatrzymania (przez Policję, ABW, CBA, Straż Graniczną oraz inne uprawnione służby) w celu zastosowania środka zapobiegawczego lub przymusowego doprowadzenia do organu procesowego; zatrzymany w ciągu 48 godzin musi być zwolniony lub doprowadzony do sądu, jeśli prokurator wystąpi z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie; sąd ma 24 godziny na wydanie postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania lub odmowę

O autorach

Bartosz Pilitowski

Socjolog prawa, prezes zarządu i główny specjalista ds. badań w Fundacji Court Watch Polska. Autor licznych raportów i publikacji naukowych dotyczących sądownictwa, które ukazały się m.in. na łamach „Law & Social Inquiry”, „Kwartalnika KRS”, „Kwartalnika Iustitia” i „Studiów Socjologicznych”. Prowadzi zajęcia dla słuchaczy Uniwersytetu Jagiellońskiego i Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury.

Zofia Branicka

Absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, aplikantka radcowska przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Toruniu. Pracuje w Fundacji Court Watch Polska.

Dominik Zajęc

Doktor nauk prawnych, adiunkt w Katedrze Prawa Karnego, asystent w Izbie Karnej Sądu Najwyższego, ukończył aplikację adwokacką. Autor opracowań z zakresu prawa karnego materialnego oraz procesowego. Prowadził badania w Instytucie Maxa Placka we Fryburgu Bryzgowijskim oraz na Uniwersytecie of Manchesterze. Stypendysta Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej oraz Max Plack Society.

Jolanta Kajfasz

Magister prawa, absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Aplikantka adwokacka przy Okręgowej Radzie Adwokackiej w Krakowie. Współpracuje z Katedrą Prawa Karnego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Jakub Michalski

Adwokat, w latach 2011-2016 korespondent krajowy CEPEJ na Polskę, uczestnik prac Rady Europy w zakresie efektywności wymiarów sprawiedliwości państw członkowskich, członek grup roboczych ds. dokonywania pomiarów funkcjonowania sądownictwa przy OECD. Uczestnik prac nad raportami Doing Business Banku Światowego. Poza obszarami związanymi z prawem zajmował się oceną skutków finansowych rozwiązań legislacyjnych oraz analizą ryzyka w projektach modernizacyjnych.

Bogna Kociołowicz-Wiśniewska

Doktorantka w Instytucie Socjologii UMK. W Fundacji Court Watch Polska od prawie trzech lat, odpowiedzialna przede wszystkim za pracę badawczą i szkolenie obserwatorów rozpraw sądowych.





Zespół badawczy: Bartosz Pilitowski, Zofia Branicka, Dominik Zając, Jolanta Kajfasz, Jakub Michalski, Bogna Kociołowicz-Wiśniewska

Opracowanie raportu: Bartosz Pilitowski

Korekta: Sunniva Szczepanowska-Lay

Projekt graficzny: Michał Popiela i Story Visio

Skład i łamanie: Karol Grzywaczewski

Druk: Pracownia Sztuk Plastycznych sp. z o.o.

© Fundacja Court Watch Polska, Toruń 2019

Zdjęcia wewnątrz raportu: Areszt Śledczy w Toruniu, fot. Jacek Smarz/Polska Press

Zdjęcia na okładce: Zakład Karny w Łęczycy, Areszt Śledczy w Toruniu, fot. Bogna Kociołowicz-Wiśniewska

Publikacja jest dostępna na licencji Creative Commons:

© ⓘ ⓘ ⓘ Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych

4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-ND 4.0)

ISBN 978-83-948151-6-5

Toruń 2019

Sfinansowano przez Narodowy Instytut Wolności - Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego ze środków Programu Rozwoju Organizacji Obywatelskich na lata 2018-2030



Angielska wersja raportu oraz Raport pogłębiony z badań dostępny on-line:

www.courtwatch.pl/TA

Fundacja Court Watch Polska jest niezależną organizacją pozarządową monitorującą realizację w Polsce prawa do sądu. Misją Fundacji jest poprawa działania wymiaru sprawiedliwości w Polsce w oparciu o empiryczne dane i obiektywne analizy. Fundacja prowadzi interdyscyplinarne badania we współpracy z polskimi i zagranicznymi ośrodkami naukowymi, rozwija i wdraża rozwiązania usprawniające realizację prawa do sądu

oraz prowadzi działalność edukacyjną. Największym programem badawczym Fundacji Court Watch Polska jest Obywatelski Monitoring Sądów, w ramach którego obserwatorzy Fundacji odwiedzili przeszło 43 tysiące posiedzeń sądowych. Działalność Fundacji została doceniona w Polsce m.in. przez Polską Radę Biznesu, a jej autorska metodologia jest promowana w innych krajach przez organizacje międzynarodowe.

Kontakt

www: courtwatch.pl
email: info@courtwatch.pl
tel: +48 533 205 014

adres biura:
ul. Moniuszki 5/8
87-100 Toruń

ISBN 978-83-948151-6-5

